Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 3.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

ŚRODA 5 Stycznia 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w mtar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
1	6"	27 3. 36	−6, 8	1, 10	Wschodni słaby	Pochmurno	
	2	2, 87	−4, 1	1, 41	Wschodni ,,	Pogoda z Chmurami	
	10	3. 74	7. 8	1. 01	,, ,,	Pogoda	
2	6	4, 57	7, 1	1, 07	Wschodni słaby	Pochmurno	
	2	5, 42	−5, 2	1, 28	WPn.Wschod. ,,	Pogoda z Chmurami	
	10	6, 33	−6. 4	1, 14	Wschodni ,,	Pogoda	
3	6	7, 21	−6, 4	1, 14	,, ,,	Pochmurno	w nocy śnieg.
	2	7, 86	−5, 3	1, 27	,, ,,	Pogoda z Chmurami	
	10	8, 66	8, 5	0, 94	,, ,,	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 26 Grudnia.* —

W ostatnich dniach odbyło się cztery bankiety reformistowskie, w Chalons nad Saoną, Grenobli, Roane i Vienne. Przed rozpoczęciem posiedzeń mają dać ich jeszcze 60. Główny komitet wyborczy w Paryżu wzywa wszystkich deputowanych opozycyjnych, by jak najrychléj przesłali petycye wszelkie o reformę wyborczą do izby deputowanych.

Na niedawném zgromadzeniu akcyonaryuszów kolei żelaznéj wersalskiéj, lewego brzegu Sekwany, takie zaburzenie zaszło, iż siła zbrojna wystąpić musiała. Rada administrująca uciekła. Projekt podany przez tęż radę, by się połączono z koleją żelazną prawego brzegu, został odrzucony znakomitą większością.

Hrabia Molé, pomimo tego, że jest słabym, objawia wielką czynność, i wczoraj miał długą konferencyę z panem Thiers.

Wczoraj deputacya polaków doręczyła xięciu Adamowi Czartoryjskiemu medal na uczczenie jego pamięci wybity przez historyczny komitet polski w Paryżu, uczta zaś przez rojalistowskich wychodźców polskich na dzień urodzin xięcia zapowiedziana nie mogła mieć miejsca dla wydanego zakazu przez prefekta policyi, a minister spraw wewnętrznych zawiadomił 60 polaków, iż od nowego roku nie będą już pobierać dotychczasowego zasiłku od rządu francuzkiego.

Według najnowszych wiadomości powstanie w Trypolis wybuchłe odnosi się do Syryi, a nie do afrykańskiego Bejowstwa.

— *Dnia 27 Grudnia* —

Posłowie Austryi i Pruss przedstawili w sobotę Guizotowi panów Coleredo i Radowitz jako pełnomocników w sprawie szwajcarskiéj. Dzienniki *Presse i union monarchique* donoszą dziś, że rząd francuzki nagle zmienił swoje zdanie co do sprawy Szwajcaryi i że z tego powodu nową przesłał notę wspomnionym mocarstwom, na nadzwyczajnéj bowiem radzie gabinetowéj marszałek Sebastiani i hr. Duchatel oświadczyli się stanowczo przeciw wszelkiéj interwencyi w Szwajcaryi, a ostatni dodał że w razie przeciwnym poda się do dymissyi. Narada miała być bardzo burzliwą, po któréj bezzwłocznie wyprawiono gońców do Wiednia i Berlina.

Z powodu nadchodzących posiedzeń izb uzupełniono paryzką załogę ściągnieniem pobliższych oddziałów wojska, tak że teraz do 40,000 ludzi wynosi.

— *Dnia 28 Grudnia.* —

Po odbytéj wczoraj radzie gabinetowéj pod przewodnictwem króla, na któréj mowę od tronu odczytano i uchwalono, J. K. Mość udał się dziś o 1 godzinie z południa na posiedzenie izb i odczytał takową z widocznem wysileniem. Mowa ta była dość długą, treść zaś jéj odnosiła się między innemi do reform ustaw poczty i sprzedaży soli dotyczących, tudzież do nominacyi xięcia Aumale które oklaskami przerywano; w końcu powtórzyły się takowe gdy król salę posiedzeń opuszczał. Jutro zgromadzi się izba niższa na posiedzenie wstępne, gdzie przygotowawcze czynności przedsięwzięte będą. Od wielu lat nie pamiętają paryżanie tak słotnéj pory, śród któréj się tegoroczna uroczystość zagajenia posiedzeń izb odbyła: od samego rana padał ciągle deszcz ze śniegiem, na który przez kilka godzin wojsko i gwardya narodowa szeregami od Tuileryi aż do pałacu izby deputowanych wystawione nie mało ucierpiały. Ciekawa publiczność niezważała jednak na to i tłumnie stała dla przypotrzenia się uroczystości, co rok się powtarzającéj.

— *Londyn 25 Grudnia.* —

Według dawnego zwyczaju królowa poleciła wielkiemu jałmużnikowi, biskupowi Oxfordskiemu rozdać między tysiąc kilkaset ubogich po 10 a mię-

dzy 196 ciemnych starców po 26 złp. jako kolędę; prócz tego rozdawano żywność i napoje w domach roboczych i schronienia Londynu.

Na onegdajszém posiedzeniu w Dublinie pod przewodnictwem Lorda Namiestnika postanowiono ogłosić na d. 29 grud. bil przymusowy w okręgach gdzie się najczęstsze zbrodnie wydarzają, zakaz broni bez pozwolenia rządowego jest pierwszym skutkiem proklamacyi. Sędziowie do wykonywania sprawiedliwości powołani rozpoczną d. 3 stycznia swoje czynności jako osobna kommisya karna.

— *Frankfort n. M.* 29 *Grudnia.* —

Wczoraj ogłoszone upadłości handlowe wynoszące kilka milionów złotych reńskich sprawiły niemałe wrażenie na tutejszéj publiczności kupieckiéj. Największe bankructwo jest domu Flersheim, który nie mógł się utrzymać pomimo największych wysileń blizkiego jego krewnego.

— *Od granic Szwajcarskich.* —

Na mocy rozporządzenia rządowego zawieszanie czynności administracyjno sądowych ogłoszone d. 28 paźd. 1847 r. z powodu wybuchłéj wojny domowéj ustaje z d. 14 stycznia r. b.

W chwili, gdy francuzki poseł hr. Bois le-Comte na konferencyę do Neuenburga wyjeżdżać chciał otrzymał od swego rządu rozkaz odwrotny. Tymczasem sprawujący interesa austryackie Baron Kaisersfeld przybył do Neuenburga.

— *Madryt* 10 *Grudnia.* —

W skutek amnestyi wydanéj przez gabinet Goyena-Salamanca, następni karliści wrócili przez Irun do Hiszpanii; 26 pułkowników, 20 podpułkowników, 38 majorów, 74 kapitanów, 102 poruczników, 66 podporuczników, 18 podoficerów, 163 żołnierzy, 18 kapelanów, 3 audytorów, 12 komisarzy wojennych, 2 intendentów i 12 urzędników cywilnych. Dzisiejszy gabinet lęka się powrotu większéj liczby i zakazał puszczania przez granicę.

Pan Guell, któremu chciała się pozwolić uwieść infantka Józefa, siostra króla, wrócił tutaj za pozwoleniem rządu. Tutejsze dzienniki donoszą, że w jednym i tymże samym dniu, w Maladze, pięć córek bogatego kupca wykradziono.

— *Rzym* 17 *Grudnia.* —

Felsineo powstaje przeciw wykluczaniu żydów ze służby gwardyi narodowéj w państwie kościelném, oświadczając się za emancypacyą tychże dla uczynienia ich użyteczniejszymi krajowi.

Nadeszła tu wczoraj urzędowa wiadomość z Modeny, że xiążę chce na teraz przystąpić do celnego związku włoskiego tylko co do obwodów Massa i Carrara jako przytykających do Sardynii i Toskanii.

— *Florencya* 19 *Grudnia.* —

Tutejsza półurzędowa gazeta donosi, że w skutek układów obwody Pontremoli i Bagnone pozostaną tymczasowo pod zupełném panowaniem Toskanii. Przy ratyfikacyi tych układów nie wiedziano jeszcze o skonie J. C. M. Xiężnéj Parmy Maryi Ludwiki, po któréj obejmuje Xiążę Luki xięztwa Parmy, Guastalli i Piacency.

— *Turyn* 19 *Grudnia.* —

Zawiązał się tu Komitet dla wzniesienia pomnika narodowego uwieczniającego pamięć nadanych reform przez Karola Alberta. Miasto Turyn ofiarowało na ten cel 50,000 lirów, a za jego przykładem poszły wszystkie miasta Królestwa.

— *Modena* 21 *Grudnia.* —

Stósownie do życzeń J. K. Wysokości Xięcia Modeny wojska austryackie zajmą miasta Modenę i Reggio dla utrzymania spokojności publicznéj w xięstwie Modeńskim; w tym celu udały się już w pochód 2 bataliony i jeden szwadron huzarów z Królestwa Lombardzko weneckiego.

— *Stany Zjednoczone* —

Goniec Stanów Zjednoczonych, dziennik New-Yorkski, podaje nam szczegóły straszliwéj dramy która miała mieć miejsce na morzu. Podał je kapitan goeloty *Karolina*, który przybył niedawno do Bostonu. *Karolina* opuściła Savanah w dniu 24 października r. b. z przeznaczeniem do Bath. W dniu 26 paźdz. okręt musiał wytrzymać burzę strasziiwą, która połamała jego maszty i na domiar nieszczęścia w morze wrzuciła zapasy żywności znajdujące się na pomoście, w kajucie pozostała tylko jedna baryłka wody. W dniu 3 listopada wody już całkiem zabrakło, ale tego dnia zdołano zebrać cokolwiek wody deszczowéj, od téj chwili do 10 listopada osada złożona z 10 ludzi nie miała ani kawałka chleba ani żadnéj żywności w ustach, kroplą wody nieugasiła swego pragnienia. Postanowiono nareszcie ciągnąć losy i zabić człowieka niemi naznaczonego, by służył za żywność swym dotychczasowym towarzyszom. Los padł na irlandczyka, imieniem Karola Brown, człowieka siły herkulesowéj, ważącego przynajmniéj 180 funtów. Natychmiast Brown porwał nóż i oświadczył, że go utopi w piersiach pierwszego, ktoby się zbliżył ku niemu, by wykonać wyrok losu. W téj chwili kapitan zeszedł do kajuty, mówiąc, że niechce być świadkiem téj sceny. Wówczas to młody 19 letni Hugo Rose, powodowany uczuciem szlachetności, oświadczył, że on jako najmłodszy umrzeć powinien i ofiarował swe życie. Brown usłyszawszy to, już chwytał poświęcającego się Rose, by go zamordować, gdy kapitan wyszedł na pomost i uderzeniem topora w głowę powalił go na ziemię i następnie dobił. Natychmiast pokrajano go w kawałki, które rozciągnięto na pomoście, by wyschły, a krew troskliwie zebrano jako napój. Ci nieszczęśliwi żyli tak dni trzy, nareszcie 13 spotkał ich okręt *Tampico* i przyjął na swój pokład. Kapitan oświadcza, że nigdy nie miałby odwagi zabić Browna, gdyby ten nie był starał się wywinąć od śmierci przyjmując w nieludzki sposób szlachetne poświęcenie się Rosego.

Czytamy w *New-Jork Herald*, najsilniejszym, jak wiadomo organie opinii publicznéj w Stanach Zjednoczonych o wiadomości dawno już puszczonéj, iż rząd Stanów Zjednoczonych myśli akredytować posła przy papieżu: „Dowiadujemy się, i to z pewnego źródła, że prezydent postanowił wysłać misyę do papieża i przedstawić ten projekt w stosownym bilu kongresowi. Mocya ta przedstawioną zostanie obu izbom zaraz na początku kongresu, a jeżeli zostanie zatwierdzoną, prezydent przedstawi kandydata senatowi na tę nową ambasadę. W dzisiejszym stanie stosunków Stanów Zjednoczonych z Włochami, ten krok prezydenta zdaje się bardzo stosownym. Bez wątpienia spotykamy jeszcze indy-

widua należące do pewnych sekt protestanckich, którym stolica apostolska nie miłą a nawet nienawistną, ale podobne uczucia dziś są tylko śmiesznemi, wcale zaś poszanowania nie wzbudzają. Spodziewamy się zatém, że pan Polk w swéj odezwie o tém wspomni i przedstawi kongresowi kwestyę stosunków dyplomatycznych z Rzymem. Nie można wątpić, że wszystkie stronnictwa ten środek zatwierdzają.

— *Konstantynopol* 8 *Grudnia.* —

Journal de Constantynople z 6 grudnia donosi o wypadku, który nie jest bez wagi w dzisiejszym stanie stosunków z Grecyą. Do Laryssa w Tessalii przybyli Welenzas, Papacostas, Balazzo, Dimitri Dorgadziki i Yani Kondayani, którzy, jak wiadomo, zajmowali wysokie stopnie w armii greckiéj i walczyli jako powstańcy przeciw gabinetowi Travellas, z 163 swemi stronnikami. Opuściwszy territorium greckie, stawili się oni natychmiast przed władzami tureckiemi w Laryssa i oświadczyli, iż pragną służyć w armii tureckiéj, dodając przytém, że byli poddanemi Porty i chcą niemi zostać na nowo Gubernator Tessalii, Muhid-Mohamed pasza, ograniczył się tylko na przyjęciu ich nader uprzejmém, dopóki rząd sułtana nie wyda postanowienia co do tych życzeń.

Ważne dosyć zaszły tutaj zmiany w administracyi; najważniejszą z nich jest zastąpienie w radzie państwa starego Chozrewa paszy przez Rauf paszę, prawie równego z nim wieku, ale który nie ma wpływu i nie stara się o zyskanie go. Chozrew pasza pobierać będzie pensyi 58,000 piastrów miesięcznie, co czyni rocznie około 230 tysięcy złp. Niezgorsza to pensya emerytalna. Nie wiadomo, czy powodem téj dymissyi jest polityka. Chozrew pasza nie miał i mieć nie mógł ambicyi, ale inne osoby, którym na niéj zbywa, mogły korzystać z jego wpływu. Ten tylko powód, jeżeli nie sam jego wiek podeszły, mogły się do téj dymissyi przyczynić. Reszyd pasza i jego koledzy reformistowscy nie są zupełnie pewnemi swego położenia; kilku członków administracyi wyższéj a na czele wielki seraskier chętnieby wypłatali jaką sztukę stronnikom reformy; ale to jeszcze jest silném a wielki wezyr ciągle jest jak najlepiéj przyjmowanym przez sułtana. Członkowie jego domu lub urzędnicy jego administracyi niedawno zostali ozdobionemi przez sułtana orderami: jest to najlepszy dowód łaski sułtańskiéj na Reszyda paszę.

Co do ofiarowanéj Porcie służby greckich powstańców do Larysy przybyłych, zdaje się, że Porta téj ofiary nie przyjmie i odeśle ich jak Grivasa i Griziotisa do miast wewnątrz kraju. Wielkie to szczęście dla Grecyi: w ten sposób bowiem pozbyła się ludzi, którzy jedynie zakłócali jéj porządek publiczny. Dziś nie ma ani jednego powstania na territorium greckiém.

— *Mossul* 31 *Października.* —

Cholera tutaj wybuchła; ludzie nią dotknięci umierają w kilka godzin. Pasza natychmiast zakazał sprzedaży owoców po koszarach i urządził za miastem obóz dla wojska. Zjawienie się zarazy tém większym strachem przejmuje, że w całym Mossulu ledwo się dwóch doktorów znajduje, którzy mają wystarczyć na miasto i na stolicę.

— *Od granic Greckich* 16 *Grudnia.* —

Niespokojności w Patras nie miały cechy politycznéj; było to proste zbuntowanie się nieregularnego wojska, które bank złupiło. Mieszkańcy nie brali w tém zamieszaniu udziału, ale raczéj przyczynili się do ujęcia przywódzcy zbuntowanego żołdactwa. Spokojność już przywrócono.

JENA i AUERSTAEDT.

Z historyi Konsulatu i Cesarstwa.

(*przez Thiersa*).

(Ciąg dalszy.)

Napoleon niezmiernie był zadowolonym z téj pierwszéj bitwy, która mu wskazała że jazda pruska, chociaż bardzo dobre miała konie i zręcznie niemi robiła, nie jest tak zbytnie groźną dla dzielnéj jego piechoty i śmiałéj kawaleryi. Główną kwaterę obrał sobie w Schleitz, czekając tam na resztę kolumny środkowéj, a mianowicie dla dania prawéj kolumnie, prowadzonéj przez marszałków Soulta i Neya, jako też lewéj pod wodzą marszałków Lannes i Augureau, czasu do przejścia wąwozów i zajęcia po skrzydłach bojowego stanowiska. Z tego co sam widział i co mu szpiegowie donieśli, którzy całą okolicę znaleźli pokrytą odosobnionemi kolumnami, Napoleon wniósł że napadł nieprzyjaciela w czasie poruszeń koncentracyi, i że w wielkie wprawi go zamieszanie. Raporta z prawego skrzydła, przysłane do marszałków Soulta i Neya, donosiły że nic przed sobą nie spotkali, prócz kilku słabych oddziałów jazdy, które uciekły za ich zbliżeniem się. Przeciwnie, wiadomości z lewego skrzydła mówiły o korpusie stojącym w Saalfeld, przed które marszałek Lannes miał przybyć nazajutrz 10 października. Napoleon uważał ztąd, że nieprzyjaciel cofa się ku Saali, i opuścił bez obrony wielki trakt do Drezna. Postanowił więc uderzyć bez dalszéj zwłoki na Prussaków, czy to wyjdą i drogę mu zastąpią, czy mu przyjdzie samemu iść do nich za strome brzegi Saali.

Xiążę Hohenlohe, zawsze przekonany że on tylko jeden odgadł zamiary Napoleona, że on tylko sam wynalazł prawdziwy sposób zniweczenia ich, proponując uprzedzić go w wąwozach Frankonii, wachał się wśród tysiąca myśli. To nakłaniał się do wykonania rozkazów xięcia Brunszwickiego i do przejścia za Saalę, to znów chwytał szalone postanowienia pochodu ku Mittel-Politz, dla stoczenia tam bitwy, a tak obarczał wojsko swoje, niezaprawne do marszów obładowane pakunkami, źle opatrzone; ciągle sprzecznemi rozkazami, które je do rozpaczy przywodziły. Tymczasem xiążę Ludwik, niecierpliwy spotkania z Francuzami, i chcąc za jaką bądź cenę dowodzić przednią strażą wojska pruskiego, wyjednał sobie że go zostawiono w Saalfeld, gdzie stał jeszcze, 10go rano.

Ku temu to punktowi pociągnąć miała lewa kolumna francuzka zaraz po wyjściu z Grafenthalu. Przybywszy do Grafenthal, Lannes idący na czele téj kolumny, ruszył ku Saalfeld z rana 10. Przybył tam bardzo wcześnie. (d. c. n.)

Doniesienie Urzędowe.

Nro 8175.

CESARSKO KROLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W zastosowaniu się do Artykułu 12 Ust. Hipotecznéj z r. 1844 wzywa mających prawado spadku po ś. p. Ferdynandzie Jaschke pozostałego, składającego się co do nieruchomości z kamienicy pod L. 228/9 w Gm. II. M. Krakowa położonéj, aby takowe w terminie miesięcy trzech Trybunałowi przedstawili, gdyż w razie przeciwnym po upływie tego okresu, spadek zgłaszającéj się P. Wiktoryi z Jaschków Miltowskiéj córce Ferdynanda Jaschke przyznany, i tytuł własności Kamienicy nadmienionéj na jéj imie w Księgach Hipotecznych przepisany zostanie.

Kraków dnia 29 Grudnia 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*

(2r.) Z. Sekretarz. P. *Burzyński.*

Doniesienia prywatne.

Wochenrapport.

Vom 27ten December 1847 bis incls. 2ten Januar 1848 wurden auf der K. Oberschlesischen Eisenbahn
801 Personen } befördert.
5937 Centner Fracht }
Die Einnahme betrug . . . . fl. 2,059 Xr. 5.

Rapport tygodniowy.

Od 27 Grudnia 1847 r. do 2 Stycznia r. b. przewieziono koleją żelazną Krakowsko-górno szlązką:
801 osób i
5,937 centnarów frachtu.
Dochód wynosił . . . Z. R. 2,059 gr. 5.

Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta Krakowska nie wyjdzie.